



Sygn. akt IV CSK 346/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Tadeusz Żyźnowski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa "G. P." Towarzystwa Ubezpieczeń SA w W.
przeciwko I. Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 30 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 lipca 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego I. Z. kwotę 3945 zł (trzy tysiące dziewięćset czterdzieści pięć złotych) kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy oddalił powództwo i w uzasadnieniu tego wyroku przytoczył ustalenia z których wynika, że I. Z. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „D.” produkował klej kauczukowy i rozprowadzał go pod swoją firmą jako klej „R”. W 1997 r. zawarł z S. S.A. ustną umowę, na podstawie której w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa produkowany klej kauczukowy, po opatrzeniu etykietami firmy S. S.A., pod nazwą „T.” był do tej firmy dostarczony. Na etykiecie kleju „T.”, opracowywanej przez technologa firmy S. S.A., wskazano na konieczność użycia rozcieńczalnika w postaci benzyny lakierniczej, zaś na etykiecie kleju „R.” firmy D. jako rozcieńczalnik używana była benzyna apteczna. W dniu 31 sierpnia 2000 r. S. S.A. zawarła na okres roku umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności z włączeniem OC za produkt z G. Polska Towarzystwem Ubezpieczeń S.A. w W. Klej pod nazwą „T.” zakupili i używali przy układaniu parkietów m. in. M. P., K. R. i A. G. Wykonywali oni prace przeważnie w nowo wykańczanych mieszkaniach, niezamieszkanymi i nieogrzewanymi, czasami też w lokalach nowo zasiedlonych. Po wykonanych przez wymienione osoby pracach w zakresie położenia parkietu klienci zgłaszali reklamacje, albowiem położony parkiet odspajał się od podłoża. W dniach 17 kwietnia - 22 maja oraz 18-27 czerwca 2001 r. do firmy S. S.A. od firm i osób układających parkiety, jak też właścicieli mieszkań, wpłynęły reklamacje kleju kauczukowego „T.”. W związku z tym dnia 18 czerwca 2001 r. wstrzymano sprzedaż kleju, zaś produkty znajdujące się w magazynach odebrał pozwany Izydor Z, wystawiając faktury korygujące. W celu ustalenia przyczyny wystąpienia szkód oraz ustalenia ich zakresu utworzono komisję złożoną z technologa S. S.A. – M. K, do której dołączyli przedstawiciele firmy „D.” – A. L., S. S. i W. S. W pracach komisji uczestniczyła też A. S, niezależny ekspert firmy T., w której zakresie obowiązków leżała likwidacja szkód na zlecenie towarzystwa ubezpieczeniowego. W trakcie oględzin częściowo demontowano klepki parkietu, oceniając jakość podłoża, zwracając uwagę na to czy nie kruszy się. Od wykonawców komisja uzyskała informacje dotyczące okoliczności badania przez nich przed położeniem parkietu wilgotności podłoża betonowego i klepek przed ich położeniem. Danych tych w trakcie wizyt nie weryfikowano, nie mierzono powierzchni zniszczonego parkietu, nie pobrano próbek kleju. W trakcie wizyt

stwierdzono, że w co najmniej jednym przypadku klej nie był rozcieńczany benzyną apteczną, albowiem w pomieszczeniach znajdowały się pojemniki po innych rozcieńczalnikach. Badanie kleju kauczukowego przeprowadzone przez Laboratorium Aplikacyjne Firmy Chemicznej „D.” S.A. w O. wykazały, że klej kauczukowy produkowany przez pozwanego jest dobrej jakości.

Towarzystwo Ubezpieczeń G. S.A. na podstawie swych decyzji wypłaciło odszkodowanie osobom zgłaszającym roszczenia i zwróciło się do pozwanego z żądaniem zwrotu wypłaconego odszkodowania w kwocie 282.468,50 zł. Pozwany odmówił zapłaty tej sumy. W dniu 30 stycznia 2003 r. I Inspektorat PZU S.A. w O zmienił swoją uprzednio decyzję, którą to odmówił pozwanemu ochrony ubezpieczeniowej za zaistniałe szkody i wypłacił kwotę 32.267.63 zł. Została ona uwzględniona w ramach roszczenia regresowego.

Sąd Okręgowy nawiązując do zarzutu pozwanego o braku po jego stronie legitymacji biernej wskazał na treść art. 828 §1 k.c. i na tej podstawie doszedł do wniosku, że zakład ubezpieczeń, który wypłacił odszkodowania osobom, które kupiły klej wyprodukowany przez pozwanego a sprzedawany przez S S.A. nabył wobec pozwanego roszczenie regresowe. Uznał, że pozwany nie jest osobą, o której mowa jest w art. 474 k.c., to jest osobą, którą S. S.A. posługiwała się przy wykonywaniu swoich zobowiązań, i za której zobowiązania ta ostatnia odpowiadałaby jak za działania własne.

Według Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że przyczyna wadliwości kleju tkwiła w jego jakości, gdyż jakości kleju nikt nie badał. Na wystąpienie szkód w zakresie uszkodzeń parkietu, mogły mieć wpływ, poza ewentualną nieudowodnioną złą jakością kleju, także inne czynniki takie jak: użyty rozpuszczalnik, układanie parkietu w nowo wybudowanych i w przeważającej części nieogrzewanych pomieszczeniach. Natomiast strona powodowa nie udowodniła, by stosowany przez osoby poszkodowane klej miał w ogóle wadę fizyczną i był złej jakości, co tym samym wykluczało odpowiedzialność pozwanego z tytułu rękojmi za wady fizyczne.

W niniejszej sprawie nie można było przyjąć odpowiedzialności pozwanego z tytułu gwarancji. Rękojmia jest reżimem odpowiedzialności ustawowej, natomiast

gwarancja ma swoją genezę w swobodzie kontraktowania. Same strony nie ułożyły swego stosunku zobowiązaniowego przy zastosowaniu gwarancji, nie można mówić o możliwości jej zastosowania w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy odniósł się także do ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.). Nie można przyjąć odpowiedzialności pozwanego za zaistniałą szkodę, ponieważ wykazał on, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosił odpowiedzialności. Istotne było, że pozwany po otrzymaniu od S. S.A. reklamacji, przesłał próbki kleju kauczukowego do laboratorium firmy „D.” S.A. w O, gdzie przeprowadzono badania laboratoryjne, które wykazały dobrą jakość przedmiotowego kleju.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 lipca 2005 r. zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo. Zdaniem tego Sądu dochodzone roszczenie jest roszczeniem odszkodowawczym z tytułu nienależytego wykonania umowy, a pozwany Izydor Z nie wykazał, że nienależyte wykonanie kontraktu było następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Zatem roszczenie regresowe co do zasady jest – w ocenie tego Sądu – usprawiedliwione. Powodowe Towarzystwo wykazało poniesienie szkody w wysokości dochodzonej pozwem.

Sąd Najwyższy w uwzględnieniu skargi kasacyjnej pozwanego Izydora Z uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał, że podstawa skargi kasacyjnej przewidziana w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. okazała się uzasadniona bowiem dowody stanowiące podstawę ustaleń Sądu drugiej instancji zostały przeprowadzone w toku procesu, mimo upływu określonego w art. 479¹² § 1 k.p.c. terminu prekluzyjnego, a Sąd odwoławczy orzekając co do istoty sprawy i czyniąc, na podstawie tych dowodów ważne ustalenia faktyczne, nie wskazał jakie okoliczności uzasadniały wyłączenie prekluzji w powołanym przepisie przewidzianej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach procesu za instancje odwoławcze. Ramy postępowania dowodowego w świetle stanowiska Sądu Najwyższego wyznaczają – zdaniem Sądu drugiej

instancji-dowody wskazane przez powodowe Towarzystwo w pozwie oraz w odpowiedzi na pozew. Powołując w toku postępowania dowód z zeznań świadków [...] strona powodowa nie wykazała, że nie mogła powołać już w pozwie dowodu z ich zeznań. Byli oni znani, bowiem zostali wymienieni w „raporcie wstępnym” (k – 20) dołączonym do pozwu. Dowody te powołane w toku procesu są – zdaniem Sądu Apelacyjnego - spóźnione a materiał dowodowy wskazany w pozwie i w odpowiedzi na pozew nie stanowi podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Lzydora Z wobec Spółki „S.” S.A. z tytułu należytego wykonania umowy i w konsekwencji spowodowania szkody. Roszczenie regresowe przewidziane w art. 828 § 1 k.c. jest niezasadne. Niewystarczające okazały się zeznania świadka A. S., a dla miarodajnego wyjaśnienia przyczyn zarzucanej wadliwości kleju „T.” potrzebne były wiadomości specjalne, lecz strona powodowa prawidłowo nie zgłosiła takiego wniosku.

Skargę kasacyjną, opartą na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., wniosło powodowe Towarzystwo Ubezpieczeń w której zarzuciło naruszenie:

1) przepisu art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 398²⁰ k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. poprzez nie uwzględnienie wskazań Sądu Najwyższego zawartych w uzasadnieniu wyroku, a wiążących Sąd któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, co w konsekwencji nie doprowadziło do prawidłowej oceny prawnej związanej z treścią art. 479¹² § 1 k.p.c. i skutków z tego wynikających, a tym samym nie rozpoznania istoty sporu;

2) przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c., art. 253 k.p.c. i art. 382 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego - tj. odmowy wiarygodności dowodowej, a co za tym idzie prawdziwości wniosków określonych ekspertyzą przedstawioną przez stronę powodową, jako dokument prywatny, a popartą zeznaniami osoby która ją sporządziła, przy jednoczesnym uznaniu, jako dowód wiarygodny i korzystający z domniemania prawdziwości zawartych w nim twierdzeń, identyczny co do formy dokument prywatny w postaci analizy chemicznej, a nie poparty zeznaniami osoby czy osób ją sporządzających;

3) przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż w związku z określoną tym przepisem prekluzją dowodową należało pominąć dowody nie zgłoszone przez

stronę powodową w pozwie w sytuacji, gdy ich potrzeba powołania wynikła później, a spowodowana została stanowiskiem strony procesowej wyrażonym w toku postępowania;

4) przepisu art. 232 k.p.c. poprzez wyrażenie poglądu i w konsekwencji przyjęcie, iż prekluzja dowodowa określona w przepisie art. 479¹² § 1 k.p.c. ogranicza uprawnienia Sądu do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów wskazanych przez stronę z naruszeniem przepisów o prekluzji, co w rezultacie doprowadziło do pominięcia przez Sąd II instancji dowodów przeprowadzonych w toku procesu, a istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zgodnie z zasadą prawdy materialnej;

5) przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne uzasadnienie wyroku zwłaszcza w zakresie pobudek przyjęcia istnienia prekluzji dowodowej wynikającej z treści przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c., jako kwestii w sprawie najbardziej istotnej oraz dowodów wskazanych przez stronę powodową, a wykazujących wadliwość kleju wyprodukowanego przez pozwanego.

Wskazując na powyższe strona powodowa wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu lub innemu Sądowi równorzędnemu do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów procesu.

W złożonej odpowiedzi na skargę kasacyjną, pozwany I. Z. wносиł o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Konstrukcja skargi kasacyjnej, której zarzuty i wywody ogniskują się wokół wadliwego – zdaniem powodowego Towarzystwa – wypełnienia przez Sąd Apelacyjny jego ustawowych powinności w zakresie przeprowadzenia wnioskowanych dowodów oraz przesłanek merytorycznego orzekania – uzasadnia odwołanie się do postanowień zawartych w art. 398²⁰ k.p.c. Stanowi on, że sąd któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną

w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 6 kwietnia 2006 r. sygn. akt IV CSK 182/05 (k - 516), do którego odwołują się obie strony, Sąd Najwyższy stwierdził, że dowody z zeznań świadków [...] stanowiące podstawę ważkich ustaleń faktycznych zostały przeprowadzone pomimo upływu terminu prekluzyjnego przewidzianego w art. 479¹² § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy odwołując się do aktualnego orzecznictwa (por. wyrok z dnia 8 maja 2001 r., III CKN 290/00 – OSNC 2002, nr 1 poz. 9) nie przesądził wyniku oceny w przedmiocie prekluzji materiału procesowego, co zostało jednoznacznie odczytane i dobitnie podkreślone (k – 535). Utrwalone jest orzecznictwo sądowe w odniesieniu do art. 479¹² § 1 k.p.c., który jest przejawem systemu prekluzji mającego służyć realizacji zasady koncentracji materiału procesowego i w konsekwencji realizacji nakazu rangi konstytucyjnej (art. 45) rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Nakaz ten został – w powołanym przepisie - postawiony na równi z zasadami funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Państwo – w następstwie wiążących Polskę umów międzynarodowych – przyjęło odpowiedzialność za sprawne działanie organów wymiaru sprawiedliwości, co potwierdzają postanowienia ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 843 ze zm.). Reguły przewidziane w art. 479¹² § 1 i art. 381 k.p.c. mają nawet zastosowanie do sytuacji, w której przed sądem drugiej instancji staje kwestia oceny nieważności czynności prawnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/5 (OSNC 2006, nr 4, poz. 63 i powołane w uzasadnieniu dalsze orzecznictwo). Stąd waga i ciężar gatunkowy nałożonego na stronę obowiązku podania sądowi znanych jej faktów, dowodów i zarzutów w określonym terminie. Podzielić należy zapatrywanie stwierdzające, że rygory systemu prekluzyjnego uzasadniają wymaganie aby strona podała od razu wszystkie znanej jej fakty, dowody lub zarzuty, choćby nawet w postaci twierdzeń lub zarzutów ewentualnych, a więc przytoczonych tylko na wypadek, gdyby twierdzenia lub zarzuty zgłoszone w pierwszej kolejności nie zostały uwzględnione. System prekluzji uzupełniony został, co obszernie naświetla

skarga kasacyjna, elementami dyskrecjonalnej władzy sądu orzekającego, pozwalającej na przyjęcie i rozpoznanie spóźnionych twierdzeń o faktach, a także wniosków dowodowych i zarzutów, jeżeli strona nie mogła przedstawić ich wcześniej albo potrzeba ich przedstawienia powstała później. Sąd Apelacyjny wskazał, że strona powodowa żadnej z tych okoliczności nie wykazała bowiem dowody z zeznań – znanych jej świadków (k – 20) - mogła powołać już w pozwie. Tejże stronie jeszcze przed wniesieniem pozwu wiadomym było, że pozwany kwestionował żądanie co do zasady i odmówił zapłaty (k - 46).

Przytoczona w skardze kasacyjnej argumentacja dotycząca treści odpowiedzi na pozew w tym przedstawienia szeregu dokumentów i podważenie stanowiska wnioskowanego przez stronę skarżącą świadka A. Z. w niczym nie podważa powyżej przytoczonego stanowiska Sądu Apelacyjnego.

Zarzucając naruszenie art. 479¹² § 1 k.p.c. strona powodowa przywołała także jako naruszony art. 232 k.p.c., którego prawidłowe wykorzystanie nie powinno – zdaniem skarżącego Towarzystwa - prowadzić do pominięcia przez Sąd II instancji dowodów przeprowadzonych w toku tego procesu. Z dotychczasowego orzecznictwa można wyciągnąć wniosek, że jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swego uprawnienia do podjęcia i przeprowadzenia inicjatywy dowodowej (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r. III CKN 244/97 – OSNC 1998, nr 3, poz. 52 oraz z 25 marca 1998 r., II CKN 656/97 – OSNC 1 998, nr 12, poz. 52). Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 grudnia 2005 r., V CK 400/05 (OSP 2006, nr 11, poz. 127) wskazując, że dopuszczenie dowodu z urzędu powinno nastąpić przede wszystkim, gdy wiadomość o konkretnych środkach dowodowych, istotnych dla poczynienia ustaleń, poweźmie sąd drogą urzędową, np. z oświadczenia strony lub z akt danej sprawy, nie zaś drogą pozaprosową, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy, np. zapobieżenie uchybieniu zasadzie równości (równouprawnienia) stron. Ponad przytoczoną argumentację wskazującą na możliwość realizacji wnioskowanej, w skardze kasacyjnej powinności działania sądu orzekającego w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych, przy których jest zaangażowany interes publiczny przeciwko podzieleniu stanowiska strony powodowej przemawiają dalsze jeszcze okoliczności. Możliwość

dopuszczenia dowodu z urzędu jest bardziej ograniczona w sprawach w których – ze względu na swój charakter – wymagają podwyższonej sprawności postępowania, a także w sprawach, w których strony reprezentowane są przez zawodowych pełnomocników (art. 479¹² § 1, 479¹⁴ § 2, 495 § 3 i art. 207 § 3 k.p.c.). Nadto ocena możliwości oraz zdolności strony powodowej do działania w procesie nie może stanowić okoliczności mającej uzasadniać dopuszczenie dowodu z urzędu w sytuacji, gdy został on zawnioskowany przez stronę po upływie terminu prekluzyjnego. Nie można więc podzielić w tym zakresie stanowiska wyrażonego w skardze kasacyjnej oraz uznać, że istnieją okoliczności, które stworzyły dla sądu orzekającego w tej sprawie obowiązek działania z urzędu i w ten sposób wyłączyć skutki bezczynności strony wywołane upływem terminu prekluzyjnego.

Także dalsze zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie. Zgłoszony w tej skardze zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wymaga wykazania, że kwestionowane uzasadnienie nie zawiera wszystkich elementów w tym przepisie określonych. Tylko w takiej sytuacji można mówić, że brak ten utrudnia lub wręcz uniemożliwia kontrolę kasacyjną. Z artykułu 398¹⁴ k.p.c. płynie wniosek, że błędne – w rozumieniu tego przepisu – jest także uzasadnienie wadliwie sporządzone, co nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Skarżące Towarzystwo w istocie upatruje wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku w aspekcie oceny trafności in meriti kwestionowanego rozstrzygnięcia. Pisemne uzasadnienie odzwierciedla proces myślowy i decyzyjny sądu orzekającego, który kończy się w chwili podpisania sentencji orzeczenia. Można zatem stwierdzić, że to uzasadnienie orzeczenia stanowi sprawozdanie z przebiegu tego procesu myślowego oraz decyzyjnego a więc ma charakter czynności następczej w stosunku do samego podjęcia i ukształtowania w ramy procesowe decyzji.

W myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, którego to przepisu nie respektuje strona powodowa zarzucając dowolną ocenę materiału dowodowego. W konkluzji należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę i orzekł na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji z zachowaniem ograniczeń wynikających z prekluzji tego materiału. Skarga kasacyjna podważająca to stanowisko nie może być uznana za opartą na uzasadnionej podstawie (art.

398¹⁴ k.p.c.) i dlatego podlega oddaleniu z zasądzeniem żądanych kosztów procesu za instancję kasacyjną (art. 398²¹, 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zdanie pierwsze oraz 98 § 1 i 3 k.p.c.).